

"LESZCZYŃSCY" s.c.
Angelika i Mariusz Leszczyńscy
ul. Wojska Polskiego 2, 77-400 ZŁOTÓW
tel./fax: +48 67 263 56 63
NIP 767-163-14-70 REGON 300460859

URZĄD MIEJSKI
w Złotowie

Złotów, 27 lutego 2017

W
R
E
S
T
O
W
A
N
I
E

27-02-2017

Szanowna Pani
Małgorzata Chołodowska
Zastępca burmistrza Złotowa

W odpowiedzi na wniosek o publikację sprostowania dotyczącego treści zawartych w artykule "Sanepid: to niedopuszczalne" ponownie odmawiam jego publikacji. Odmawiam na podstawie artykułu 33.1 punkt 1 Prawa prasowego.

W artykule wyraźnie jest napisane, że "podmiot zatrudniający dziennego opiekuna może udostępnić lub wyposażyć lokal w celu sprawowania opieki przez dziennego opiekuna". Czyli dokładnie to samo, co chce Pani zawrzeć w sprostowaniu. Oczywistym jest, że na podstawie takiego zapisu ustawy udostępniono pomieszczenia ZCAS, o czym napisano w artykule, a czego domaga się Pani, by opublikować w sprostowaniu, przytaczając informację, że zawarto w tej kwestii umowę z opiekunami i rodzicami.

W artykule zawarte są również powody, dla których lokalny samorząd zdecydował się udostępnić pomieszczenia ZCAS opiekunom. **Dokładnie** została zacytowana odpowiedź jaką przesłaliście Państwo na zadane pytanie. W artykule jest napisane, że: "... zajęcie pomieszczeń w ZCAS było inicjatywą opiekunek. - Prosiły o udostępnienie pomieszczenia w związku z możliwością wspólnego przygotowania zajęć typu: bal karnawałowy, dzień babci i dziadka, tańce, urodziny dzieci, wspólna zabawa przy piosenkach, zajęcia plastyczne (np. rysowanie portretów dziadków)."

To samo dotyczy informacji zawartej w sprostowaniu, związanej z zapisami ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3, która "wyraźnie określa obowiązek spełnienia przez żłobki i kluby wymogów lokalowych (art.25), nie stawia natomiast wymogów dziennym opiekunom. W artykule zawarta jest wypowiedź opiekunki Marii Jaworskiej, która wprost mówi: "- Nie ma możliwości, żeby Sanepid kontrolował dziennych opiekunów. Jeżeli kontrolował to tylko pomieszczenia. My do tego nic nie mamy. Do nas Sanepid nie może się doczepić - argumentuje i ma sporo racji." W artykule jest również zawarta wypowiedź rzecznika PSSP w Złotowie odnosząca się do tej kwestii, która wyjaśnia, dlaczego kontrola Sanepidu została przeprowadzona. Wypowiedź tę całkowicie pomija Pani w swoim wniosku o sprostowanie, a jest ona kluczowa i wyjaśnia, na jakiej podstawie przeprowadzono kontrolę w pomieszczeniach, w których odbywała się opieka nad dziećmi.

W sprostowaniu napisała Pani również, że ustawa nie reguluje zasad żywienia dzieci przebywających u dziennego opiekuna, pozostawiając tę sprawę rodzicom. W artykule nigdzie nie napisaliśmy, że ustawa tę kwestię reguluje, że jakiegokolwiek przepisy to regulują. We wniosku cytuję Pani wypowiedź radnej Andrzejewskiej, która to wypowiedź, Pani zdaniem, jest wyraźną sugestią, że wystąpiły nieprawidłowości. To jest wyłącznie Pani subiektywna ocena. Inna rzecz, że radna Andrzejewska ma prawo wyrazić swój pogląd na sprawę. Nawet gdyby istniały przepisy nikomu nie wolno zabronić dokonywania ich oceny. Radna Andrzejewska nie sugeruje nieprawidłowości, ona dokonuje oceny: nie podoba jej się, że dzieci jedzą posiłek z lokalu gastronomicznego, nie mówi, że to nieprawidłowe. Tu zwracam uwagę, że całkowicie pomija Pani opublikowaną wypowiedź najbardziej zainteresowanej osoby - opiekunki, która zaprzecza temu, co twierdzi radna Andrzejewska, mówiąc, że to rodzice zapewniali dzieciom posiłki, przynosili je w "śniadaniówkach" do domów Marii Jaworskiej i Marii Trzaskowskiej. Świadomie używam słowa zainteresowana, bo domaga się Pani sprostowania informacji, która tak naprawdę Pani nie dotyczy.

Wracając do rzekomej sugestii, że wystąpiły nieprawidłowości w żywieniu. Gdyby iść takim tokiem rozumowania, to również wynik kontroli SANEPIDU powinna Pani nazwać we wniosku o sprostowanie sugestią, że wystąpiły nieprawidłowości, powołując się na brak przepisów, które pozwalałyby przeprowadzić kontrolę w miejscu, gdzie była sprawowana opieka nad dziećmi.

Podsumowując. W nadesłanym sprostowaniu nie jest sprecyzowane, które informacje zawarte w publikacji są nieprawdziwe. Posługuje się Pani zwrotami: sugestia, supozycja, przytacza Pani wypowiedzi całkowicie wyrwane z kontekstu, nie ma natomiast dokładnie wskazanej informacji nieprawdziwej. Co więcej, ogromna większość zawartych w sprostowaniu treści pokrywa się z informacjami i treściami zawartymi w artykule. Nie mogło być inaczej, skoro stanowiły one publikację odpowiedzi nadesłanych przez pracownika Urzędu Miejskiego w Złotowie na zadane przez nas pytania. Tym samym Pani sprostowanie nie może być uznane za wypowiedź rzeczową, która powinna odnosić się do konkretnych faktów i informacji zawartych w publikacji. Inna sprawa, że konstrukcja sprostowania jest bardzo nieczytelna i zawiła, że wspomnę tylko pierwsze zdanie: "Opiekunki dziecięce sprawują opiekę w swych domach, warunki w nich panujące zostały zweryfikowane przez pracowników Urzędu Miejskiego zgodnie z obowiązującymi przepisami (artykuł 39 ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3)". To Pani takim zdaniem wprowadza czytelników w błąd. Artykuł dotyczył opieki nad dziećmi w pomieszczeniach Złotowskiego Centrum Aktywności Społecznej w Złotowie, o czym dopiero w trzecim zdaniu sprostowania.

W związku z tym co zostało napisane powyżej odmawiam publikacji sprostowania.

Z poważaniem

Mariusz Leszczyński

redaktor naczelny